

KURJER WARSZAWSKI



Wtorek. 19 Listopada.
1 Grudnia.

Rok 1857. № 317.

Jutro, Śtej Bibianny P. M.

W przyszły Piątek, przypada Uroczystość Śtej BARBARY, w Kościele Parafjalnym PANNY MARYI. Odpust odprawianym będzie z wystawieniem Najświętszego SACRAMENTU i Kazaniami.

Nabożeństwo żałobne z Kazaniem, za dusze zmarłych Braci i Siostr SKAPLERZA Sgo, tudzież Fundatorów i Dobrodziejów, odbędzie się jutro, o godzinie 10ej z rana, w Kościele Parafjalnym PANNY MARYI; na które, zaprasza wszystkich pobożnych, Senior Bractwa J. F.

NOWINY DWORU. — Z Petersburga. — W dniu 7 (19) z. m., Riza-Bey, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Sułtana, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. W. W. XIĘCIU KONSTANTEMU MIKOŁAJEWICZOWI.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, NAJWYŻEJ rozkazać raczył, przyznawać Konsula Jeneralnego Angielskiego w portach Czarnomorskich, Jerzego-Benvenuto Matthews, Konsulem Jeneralnym Angielskim i w portach morza Azowskiego.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJMIŁOŚCIWIEJ udarować raczył pierścieniem brylantowym, Budowniczego Dyrekcji Rządowej Teatrów, Włk: Rittendorff.

Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, z własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem, Sekretarz Ambasady w Paryżu, Assessor Kollegjalny Jan Paskiewicz, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowany został Kamerjunkerem Dworu CESARSKIEGO.

NAJJAŚNIEJSZY CERARZ, NAJWYŻEJ rozkazać raczył: Synów żołnierskich, uwolnionych, na zasadzie prawideł na dniu 25m Grudnia 1856 r. NAJWYŻEJ zatwierdzonych, z zarządu wojennego i zaliczonych do stanów wolnych opodatkowanych, a zostających na wychowaniu u rodziców, krewnych lub dobroczyńców, przyjmować w razie choroby do szpitalów wojennych na koszt Komissorjatu, aż do ukończenia skutecznającego się obecnie spisu ludności, przyczem nie ma im być nie wytrącanem za takowe leczenie z zasiłku pieniężnego, wydawanego dla nich na zasadzie przepisów z d. 7go Kwietnia r. b.; po ukończeniu zaś spisu ludności, przyjmować pomienionych synów żołnierskich do szpitalów wojennych li tylko w wypadkach nadzwyczajnych i nie inaczej, jak za opłatą na tych samych warunkach, na jakich, stosownie do art. 942 3ciej części 4tej części Zbioru Praw Wojennych, przyjmowani bywają do szpitali wojennych na kurację ludzie stanów rozmaitych, do Wydziału Wojennego nie należący.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Józefa Gruczyńskiego, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi Koniemłotach, w Guber: Radomskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Józef Wojewódzki, mylnie uważany za wychodźcę, gdyż więty w roku 1835 do niewoli przez wojska CESARSKO-Rosyjskie, oddany był do służby wojskowej do 5go bataljonu liojowego Oreburskiego i w niej zostawał do czasu uwolnienia go, winien być wykreślony z listy

imiennej osób przy postanowieniu z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 r. dołączonej, i konfiskata majątku jego, z wszelkimi skutkami cofniętą.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Pawła Olszewskiego, b. Dzierżawcę dóbr Sławatycze, i P. Karpowicza, Aptekarza z m. Włodawy, tudzież P. Stani: Lipińskiego, mieszkańca Podolskiej Guber: z Cesarstwa przybyłego, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numerami obecnych zamieszkań wskazali.

Listy z Krakowa donoszą, że na posiedzeniu ogólnem Towarzystwa naukowego Krakowskiego odbytem w dniu 21 z. m., obrany został jednomyślnie Prezesem Towarzystwa na r. 1858, dotychczasowy Prezes Kasztelan Franciszek Weżyk; Vice-Prezesem Dr Józef Majer. Członkami obrani zostali między innymi: Stanisław Jachowicz, Ludwik Kondratowicz (Wła: Syrkomla), Chodźko i Julian Bartoszewicz.

W dniu 7 (19) z. m., kra ukazała się na Nowie pod Petersburgiem, skutkiem czego, mosty łyżwowe zostały ściągnięte. Pomimo to, statki parowe odbywały bieg regularny pomiędzy stolicą a Kronsztadem.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele Sgo KRZYŻA, odprawiona będzie Msza żałobna za duszę ś. p. Michała Brzezińskiego i Engenjusza Guerin.

Jutro o godz: 10¹/₂ z rana, w Kościele XX. Reformatorów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Piotra-Pawła i Maryi z Dembińskich Jaroszewskich; na które, pozostałe Dzieci z Waukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Znany Artysta Rzeźbiarz P. Świącki, wykonał projekt pomnika, mającego stanąć na grobie ś. p. Ignacego Komorowskiego. Myśl jest prosta ale pełna poezji. Na gromadce kamieni stoi KRZYŻ PAŃSKI, u stóp jego lira, a młody wiejski chłopczyca przynosi wianek i zawieszę go na tejże lirze. Projekt ten jest dotąd w ręku P. Świąckiego, i zrobił go w popędzie natchnienia swego i pamięci, dla Przyjaciela lirnika Ignacego.

W ciągu Października r. b., przejechało drogą żelazną Carsko-Sielską 63,670 osób, i osiągnięto dochodu rs. 19,931 kop: 30.

O ile nam wiadomo, P. Salomon Hantower, Kupiec 2giej Gildji, udał się za granicę dla zawiania z tamiecznemi domami handlowemi stosunków, a następnie otworzenia w Warszawie kantoru interesów kommissowo-ekspedycyjnych, które w miarę wzrostu sieci kolei żelaznych, a tem samem ułatwienia komunikacji, coraz bardziej rozwijać się będą. Spodziewamy się, że długoletnie doświadczenie w zawodzie czysto-handlowym, i przykład dany mu przez Ojca, posłużą P. Salomonowi do łatwego wywiązania się z tego obowiązku po przyprowadzeniu swego zamiaru do skutku.

(A. u.) Przed kilką miesiącami, poczciwość sąsiedzka, sprowadziła w nasze strony P. Józefa Zakrzewskiego, uzdatnionego i utalentowanego w zawodzie swoim rzemieślnika, który z półkopy antykompantaljonów, że tak

powiem, na dzisiejszy manier zenonikował. Miałem i ja gratek podobnego rodzaju, który przed laty 40, sływał ze swej budowy i głosu, ale cóż, kiedy to przed laty 40!! dziś więc stał niejako pogardzony od swych tegoczesnych towarzyszy. Słyszac, jakie dziwy wyrabia P. Zakrzewski z podobnymi antykami, poprosiłem go, aby i mój zmetamorfozować zechciał; jak óż zabrawszy się do niego, nietylko takowy najkompletniej, pod względem siły i peki ości głosu, na stopie dzisiejszej, podobnego rodzaju instrumentem muzykaliym odpowiedniej postawił, ale nadał mu i powierzochność dzisiejszym odpowiednią. Ucieszony przeto odmłodnieniem tego staruszka, czuję się w obowiązku nietylko złożyć publicznie P. Zakrzewskiemu szczere podziękowanie, ale nadto zalecić go wszystkim, podobniej przemiany potrzebującym, namieniając, że P. Józef Zakrzewski mieszka w Warszawie przy ulicy Śliskiej № 1354. — Lud: Wilkoniński, Obywatel w Gub: Podlaskiej.

W zesłym tygodniu, z liczby osób 8 za kradzież i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do domu badań 2, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 3; wypuszczono na wolność bez dozoru 3; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 30, umieszczono w Domu Przytulku i Pracy 18.

P. Onufry Łabusiewicz, autor artykułu nadesłanego do Redakcji *Kurjera*, w celu ogłoszenia takowego drukiem, zechce się poprzednio w tym przedmiocie znieść z Redaktorem *Kurjera*; bez tego bowiem artykuł jego nie mógł być drukowanym, zwłaszcza gdy takowy musiał być pisany ze słuchu tylko, a nie z naczynego przekonania się.

Redakcja *Ruchu Muzycznego*, donosi, iż posiada już pewną kwotę złożoną u niej na pensję dla ś. p. Karola Kurpińskiego, b. Dyrektora Opery Polskiej. Myśl to piękna, jak piękne były zasługi ś. p. Kurpińskiego, położone przez niego dla sceny ojczyźnej już jako kompozytora, już Dyrektora. A ponieważ żądają po nrs, abyśmy w tym celu otworzyli także i kolumny *Kurjera*, chętnie to czynimy od dnia dzisiejszego.

Zakład wszelkich potrzeb kantorowych Wilhelma Kresusch, przy ulicy Żebiej, w pałacu J. W. Hr: Zamoyńskiego, sprowadził z Anglii, znany tamże ze swej dobroci atrament do pisania i kopjowania listów; prasę do kopjowania i do pieczętek; tusz do pieczętek we wszystkich kolorach; pióra stalowe i t. d.; oraz przysposobił zapas xiąg kupieckich na *dziennik* i wszelki inny użytek *buchalteryjny* polinjowane.

Ogłoszono także chleba i mięsa na m. Grudzień r. b.: bułki mątovej funt kop: 6; jedna bułka za kop: 1¹/₂; ma ważyć zoło: 24; strucli mątovej funt kop: 6; bułki z posledniejszej mąki funt k 2¹/₂; bułka za kop: 1, ma ważyć zoło: 39; strucli z takiejże mąki funt k. 2¹/₂; chleba stołowego z takiejże mąki funt k. 2¹/₂; chleba żytniego pyłowego, oraz z mąki Młyna Parowego, funt kop: 2; chleba razowego funt kop: 1¹/₂. — Mięsa wołowego funt kop: 7; krowiego lub z bukatów funt kop: 6¹/₂; za połędwicy funt kop: 14; wieprzowiny ze skórą funt kop: 8; schabu funt kop: 7; cielęciny funt kop: 8; baraniny funt kop: 7.

Dalszy ciąg osób, które utwory swoje bęc wierszem, bęc prozą, nadesłały do *Wienca* (pisma zbiorowego, o-

fiarowanego Stanisławowi Jachowiczowi): Julian Szarzycki, Aniela *, Juliusz Przyjemski (z Londynu). E. N. z pism pozostających po Józefie Elsnerze, M. M. (z Wiednia), Alexander R. (z Pariza). Franciszek Kowalski z Tuleryna, Gu: Podolskiej), Władysław R., Władysław W., Jan K. (z Wenecji). Barbara de C., Ferdynand Dienheim Chotomski, Fr: H. Lewestom, T. S. z pism pozostających po Klementynie z Tebskich Hoffmannowej. Eleonora Ziemięcha, Alexy R., X. Jan Z., Matylda V., ** z pism pozostających po Ludwiku Krópińskim, W. D., Antoni S. D., Chłop z Powiatu Maryampolskiego, Rom: S., Cypryan N., Adam Plug (z Potoka, pod Winnicą z Gub: Podlaskiej), Bronisława K., Aniela G., Leonard L.: Ogólna liczba osób wynosi 224. Osoby, które rękopisma swoje do uzupełnienia lub przemiany odebrały, raczą je łaskawie zwrócić na ręce Ludwika Pietrusińskiego (Krak.: Przem: Nr 372); ponieważ druk zeszytu 4go jest na ukończeniu, a dwa ostatnie zeszyty bezzwłocznie do drukarni odesłane będą.

Jutro o godzinie 6¹/₂ wieczorem odbędzie się próba Sopranów i Altów z Oratorjum *Haydna*: „Cztery pory roku.”

Wielka *Symfonia* kompozycji *Gaade*go Nr 5, sławnemu *Mendelssohnowi* ofiarowana, i dotąd w Warszawie nieznaną, a przez orkiestrę i pod dyrykcją P. Brauna zeszyte Srody w *Satonie Doliny Szwajcarskiej*, po raz pierwszy wykonana, z zapalem i ułubiwieństwem pięknej muzyki, sąle do rażoku zapełniających, przystąpiła, i na żądanie dnia jutrzejszego powtórzoną zostanie. Nie wątpimy, że osoby, które dotąd nie miały sposobności poznać powyższy utwór, korzyśc będą z jutrzejszego koncertu w *Dolinie Szwajcarskiej* o godzinie 6tej wieczorem rozpocząć się mającego; który, jak słychać, przy wielkiej iluminacji zewielka gazowego w salonie, urozmaicony będzie ułubiwieństwami i wzorowemi dziełami muzycznymi. Na własem jęszcze namienić wypada, że *Sobotnie* wieczory muzyczne o godzinie 7ej w *Dolinie* rozpoczynane, nabierają wziętości, mianowicie zaś przedonegdajszy, zeszczycony był obecnością wielu znakomych osób, nieustannemi oklaskami okrywających grę orkiestry P. Brauna, który za usiłowania swoje, kilkunastokrotnie przywołany został. W następującą również Sobotę, liczne grono Publiczności wybiera się do *Doliny*, zwłaszcza, że P. Braun ma z jakąś niespodzianką wystąpić.

Jeden z Czytelników *Kurjera*, wzywa nas w liście bezimiennym, abyśmy zapobiegając zawczasu następstwom owego przesilenia, jakie się w świecie finansowym objawiać zaczyna, powstali ostro przeciw zbytkom i przepychowi, które od niejakiego czasu zakradły się do naszych domów. Nam się jednak zdaje, że postąpienie to z naszej strony byłoby byleczne. Wdzięczając się bowiem pismem niniejszem stosownie do zadania jego, w kółka towarzyskie i przekraczając ich progi, zachowujemy we wszystkim pewne granice przyzwoitości, ani zdradzając tajemnic rodzin, ani kontrolując ich czynów. Każdy zapewne czuje mocno to przesilenie, i ów brak gotowizny, czuje ową przesadzoną drożyznę, i smutny koniec rozrzatności i zbytku. Sam więc najlepiej oceni, co mu czynić wypada; wtedy gdy uwagi trzeciej osoby, mogłyby tylko rozdrażnić i własnemu innej przyocięć w rezultacie skutek. Ta mała więc wzmianka, daleko

będzie trafniejszą, jak wszelkie inne z naszej strony uwagi, bo ostrzeżenie choćby jednym słówkiem, a do tego w porę właściwą, raczej za przychylność, aniżeli za śmiałość poczytane nam zostanie.

Wczoraj wyszedł 1szy tom dzieła Adama Mickiewicza z portretem. Autora i z podobizną podpisu, (fac simile) jego.

Ponieważ przy 2ch ostatnich przedstawieniach obrazów optycznych, znaczna bardzo liczba Osób nie znalazła już miejsca w sali, przeto na powszechne żądanie, P. Zoner postanowił dać dziś jeszcze jedno, pożegnalne przedstawienie, w sali Towarzystwa Dobr.

Donosimy amatorom, że jak co rok tak i teraz w handlu J. Riedla, doskonale przyrządzony *stokfisz*, w Środę, Piątek i Sobotę, oczekiwać będzie na konsumentów; ktoby zaś nie poprzestał na nim, może tam dostać śledzi holenderskich w ziołach (Kreüter), minogów Elbląskich, nakoniec ostrzyg holsztyńskich i *Nativs*, które tam dwa razy w tydzień nadchodzą. Jest w czem wybierać; życzymy tylko strawnych żołądków.

Jutro w Nowej Arkadji, orkiestra pod dyrekcją Ig: *Dobrzyńskiego* jak zwykle we Środę, zacznie program o godz: 5ej, i pomiędzy innymi celniejszymi utworami wykona Synfonię *Haydna*; koniec o godz: 8ej.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zemsta za mur*, PP. *Królikowski*, *Rychter* i *Chomiński*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjal*, dają rs. 5 kop: 75; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 66, wartość kuponu kop: 66²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 59, wartość kuponu kop: 26⁷/₃; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 110 k. 33; z r. 1855, dają rs. 111 kop: 88; kupon kop: 66²/₃.

Dziś, P. Karol *Schulz*, Solista-Skrzypek, Uczeń Konserwatorium w Pradze Czeskiej, da się słyszeć w kwartecie, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej Nro 586b, w domu W. *Cyprysńskiego*, od godziny 7ej wieczorem.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: w d. 21 Września, w m. Łódziejach Pcie Sejneńskim, domów mieszkalnych i innych zabudowań 37, które w Dyrekcji na rs. 11,910 były ubezpieczone; straty zaś pogorzalców w ruchomościach na rs. 6,000 obliczone zostały; przyczyna pożaru niewyśledzona. — W gm: Biała Pcie Piotrkowskim, stodoły wraz z zbożem, na rs. 6,530 ubezpieczone; przyczyna pożaru także niewyśledzona. — W gminie Osno Pcie Włocławskim, 4 stodoły wraz z owczarnią, ubezpieczone na rs. 3,837; pożar wynikł skutkiem podłożenia ognia. — W gm: Zawady Pcie Pułtuskim, gorzelnia, obora i stajnia, ubezpieczone na rs. 3,400; przyczyna pożaru niewiadoma.

ANGLJA. Londyn, 26go Listopada. — Ogłoszony został urzędowy wykaz o handlu i żegludze połączonych Królestw Anglii i Irlandji, podczas miesiąca Października r. b. Według tego, ogólna summa wywozu dochodziła do 10,985,000 funt: szt.; gdy tymczasem w odpowiednim miesiącu r. z. wyniosła 10,666,000, a w Październiku 1855 r. tylko 8,860,000 funt: szt.: Cyfry wywozu przez pierwsze dziesięć miesięcy, ostatnich lat 3ch,

wymieniając je zwrotnie od roku bież., są: 106,721,000 funt: szt.; 95,773,000 i 78,087,000 funt: szt.:. Chociaż przesilenie finansowe rozpoczęło się na dobre dopiero w Listopadzie, z wykazu powyższego jednak widać, że nie wyrze ono wielkiego wpływu na ogólny obrot handlowy. Tabele przywozu okazują pewne zmniejszenie w towarach głównych, na konsumpcją krajową sprzedawanych. — Northumberland-and-Durham Disrikt-Bank, wczoraj zawiesił swe wypłaty. — Adres odpowiedzi na mowę tronową, zaprojektowany będzie w Izbie Niższej przez P. *Wykeham Martin*, a popierany przez P. *Akroyd*. — Liczba rekrutów przybywających do Chatham, wynosi tygodniowo, w przecieciu 400 ludzi. Jednego tygodnia cyfra ta dosięgła 700 ludzi. — Podpisy na fundusz Indyjski wynosiły do dnia 24go Listopada summę 280,750 funt: szt.:. Z tych około 54,480 funt: szt: przesłano do Indji, rozdano w Anglii na pożyczki i wsparcie 2,878 fun: szt.; upoważniono Władze rozmaite w Indji do wydatkowania 19,000 fun: szt.; a wysłano na administrację funduszu, ogłoszenia gazeciarskie i t.p., 3,775 fun: szt.:. (St: Anz).

Londyn, 27go Listop.; (telegramy). — Dzisiejszy *Times* zapewnia, że Rząd proponuje Parlamentowi, po otwarciu obrad, aby Kompanji Wschodnio-Indyjskiej odjąć administrację Indji Wschodnich, i powierzyć takową Rządowi Centralnemu. Tenże sam dziennik mówi, że dzisiejsze sprawozdanie Banku, wykazuje znaczny zapas metalu. (St: Anz).

FRANCJA. Paryż, 26go Listopada. — *Monitor* donosi, że 30go b. m. Arcy-Biskup *Morlot* poświęci Kościół Święt KLOTYDY. Budowa ta, prowadzona od 1846 r. pod kierunkiem P. *Gau*, jest za naszych czasów w Paryżu pierwszą znakomitszą próbą architektury gotyckiej. — Obrady Ciała Prawodawczego otwarte zostaną w Sobotę, ale nie przez Cesarza w Tuilerjach, lecz w pałacu Bourbon przez Ministra stanu *Fou d*, i zamknięte, zaraz po sprawdzeniu wyborów, w przyszłą Sobotę. — Wszyscy ciekawi tu są mowy, jaką P. *Dupin* mieć będzie przy objęciu swego urzędu. — Wczoraj odbył się tu pogrzeb Jenerała *de Feuchères*. Był on małżonkiem owej Baronnej *de Feuchères*, która posiadała względy starego Xięcia *Kondeusza*, i na mocy testamentu, odziedziczyła po nim, wraz z Xięciem *Aumale* majątek. (N. P. Z.).

Drudzy Pełnomocnicy, którzy mieli udział w traktacie Paryżkim, zebrał się dziś w Ministerstwie spraw zagranicznych dla wymiany ratyfikacji Bessarabskiej; nie dopełniono tego jednak z powodu braku pewnych formalności i konferencję odłożono do jutra. — P. *Fould* powrócił z Anglii. Jedni utrzymują, że jeździł tam jedynie w sprawie finansowej, a mianowicie przymierza między Bankami Angielskim i Francuzkim, drudzy zaś, że kwestja Xięstw Naddunajskich była także celem jego podróży. Mówią nawet o następnych zasadach rozwiązania kwestji: 1) linja administracyjna i celna; 2) coroczne zwoływanie Dywanów w każdym Xięstwie; 3) Trzymiesięczne zwoływanie Dywanu Mołdo-Wołoskiego, dla uregulowania kwestji wspólnych obu krajom; 4) Nominacja 2ch Xięząt panujących, stosownie do dawnych traktatów i przywilejów nadanych *Rumanom*, obok koniecznej ratyfikacji ze strony Porty. — Polepszenie stanu finansowego w Paryżu jest znaczne. Bank Francuzki

zniżył eskonto na 7, 8 i 9 pCt, stosownie do terminu wpłaty. (In: Bel:).

Słynny zamek *St. Germain* pod Paryżem ma być odbudowany i przeznaczony na muzeum artylerji. — Dwunastu Oficerów z eskadry Rossyjskiej, stojącej w Cherbourg, przybyło przez Havre do Paryża. — Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że *P. Bourqueney* nie powróci już na swą posadę poselską do Wiednia. — Pan *Rayneval*, Ambasador w Petersburgu, wyjechał do Nizy, gdzie ma przepędzić Grudzień i Styczeń. — Z Medyolanu donoszą, że cena jedwabiu się zniża. — W Paryżu przy ulicy Saint-Sulpice Nr 40, ma miejsce ciekawa wystawa; jest to *Muzeum Ziemi Świętej*. Zawiera ono: 1) Najdoskonalsze przedstawienie w naturalnej wielkości, wnętrza Grobu Śgo; 2) obszerną panoramę Jerozolimy, plan *en relief* wykonany przy pomocy fotografii; 3) Prawdziwą różę *Jericho* roślinę znaną w czasach wojen Krzyżowych, a wynalezioną przez pewnego uczonego na dolinie Jericho w 1857 r. Ta ciekawa roślina, zmoczona w wodzie, odżywia się w ciągu 4ch minut; 4) zbiór rzadkich roślin, muszli ziemnych i rzecznych, oraz minerałów z brzegów morza Martwego; 5) zbiór liczny fotografii pomników Jerozolimskich. (In: Bel:).

GRECJA. *Ateny 21 Listop:* (telegram). — Prezes Ministrów podał się do dymisji. — Ulewy i burze zrzuciły w okolicach miasta wielkie szkody. (N. P. Z.).

PRUSY. *Berlin, 28go Listopada*. — Postanowieniem Królewskim, podpisanem w dniu wczorajszym przez Xięcia Pruskiego, za wieszono zostały na 3 miesiące obowiązujące obecnie przepisy o prawnej stopie procentowej. Procent wyższy od teraźniejszego dozwolonego, może obowiązywać tylko na miesiący 12. Postanowienie to ma być zatwierdzone przez sejm Państwa. Rząd chwycił się tego środka dla zapobieżenia przesileniu finansowemu, które w Prusach wywołane być może tak wpływem przesilen w Ameryce i Londynie, jako też i zbytecznym przestraczem i nienfrością. (St: An:).

TURCJA. *Konstantynopol, 21go Listopada*. — *Izmad* Pasza został mianowany Gubernatorem Jlnym Widinu; *Izmail* Pasza, Ruzszczuku, a *Mehmed* Pasza, Adryanopola. — Dziecię bataljonów wojska jest skoncentrowanych pod Widdinem, nad Dunajem; jak słychać, z powodu spisku w Serbji. — Minister Policji *Isset* Pasza, zmarł nagle. — Patriarsze Greckiemu polecono zwołać synod, dla uradzenia reform hat-humayum. — Dom handlowy *Lechner i Salzani* w Smyrnie, zbankrutował na 4 miljo: piastrow. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Turyń, 20go Listopada*, (telegrams). — Dotychczasowy rezultat wyborów daje znaczną przewagę Ministrom. W ogóle na 198 znanych wyborów, 157 należy do stronnictwa gabinetu. W Genui tylko wypadły wybory antiministerji. (In: Bel:).

ROZMAITOŚCI. — Pągowie w ładjach, inny znów gatunek złoczyńców, trudnią się kradzeniem i sprzedawaniem ludzi. Kupiwszy lub skradłszy dziecko, prowadzą je w góry, gdzie koczują Khoudy, straszliwe pokolenie, którego bóg krwiożerczy ustawicznie domaga się ofiar z ludzi. Wedle wiary Khoudów, zły duch siedzi w kobiecie; dla tego siódmego dnia po urodzeniu zazwyczaj palą wszystkie dzieci płci żeńskiej. Ale jeżeli dziewczę przypadkiem uniknie stosu i w kryjówce dorosnie, na-

tenczas, zapewne przez obawę złego ducha, bywa czczone jak bożyszcze. Kobieta w pokoleniu Khondów, używa przywilejów nieograniczonych; wolno jej wiazać mężów ilu zechce, do wierności nie jest wcale obowiązana, za to obowiązkiem mężczyzny wierność; niewiasta zajmuje pierwsze miejsce w radzie, pierwsze przy ognisku, pierwsze przy ołtarzu; słowem, skutkiem swej rzadkości, jest rodzajem półboga w pokoleniu. Khondy biją przed niemi czołem i z duszą w niewolę im się sprzedają, ale mimo to, a może właśnie dla tego starają się usilnie, żeby tych półbogów jak najmniej było nie tylko u nich, ale na całym świecie. — Miłość styguie, przyjaźń się zmienia, duma słabnie, lecz uczucie macierzyńskie nigdy zginąć nie zdoła. — *O Caninusie Re-williusza*, który był tylko przez jeden dzień Konsulem, opowiadał *Cicero*: »Mamy Konsula tak czuwającego, że nie spał ani jednej nocy za swego Konsulatu.« — Jakiś kuśnierz polecając się z futrami i naprawą tychże, tak kończy swój bilet adresowy *drukowany*: »Przyjmuję także do konserwowania różne futra, i zarezam za zniszczenie i wszelki wypadek.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bielski Ign: Ob: z Górki nr 585; Dobrski Ign: Ob: z Wyszogroda nr 584; Jarościński Fel: Ob: z Zadzimia nr 570; Lubiński Sewe: Ob: z Przerębny nr 466; Micewicz Pulko: z Petersburga nr 625; Sliwiecki Stan: Student Uniwer: z Moskwy nr 614; Sieklucki Wład: Ob: z Brzezin nr 414.

Wyjechali: Cichocki Lud: Oby: do Zacharzewa; Dąbski Frau: Ob: do Pierzchni; Międzyuścy Wład: i Edw: Ob: do Miedzny.

Przyjechali koleją żelazną: Arnold Jan Kup: z Cassel nr 444; Buyschaert Aug: Urzęd: z Paryża nr 414; Gumprecht Gotfryd fabrykaat Kapeluszy z Berlina nr 476; Haroch Eustachy Baron z Krakowa nr 603; Wotowski Józ: Rapi: Inżen: z Chin.

Wyjechali koleją żelazną: Baranow Alex: i Chrystjanowicz Mikolaj Rad: Dw: do Paryża; Dolejsch Emil Ob:, i Segedi Mikolaj Kup: do Krakowa; Hr: Tolstoj Włodz: dym: Jen: Major do Paryża.

DONIESIENIA.

W Kaliszu, otwarty został nowo-założony magazyn strojów, pod firmą *K. Moczyńska*. Dla wiadomości więc tak miejscowych jak okolicznych mieszkańców, dodaje się, iż magazyn ten istnieje w Rynku w domu *P. Hammes*, na pierwszym piętrze od frontu.

Na Krako: Przedm: pod Nr 375, gdzie Tytuł, z datem dzisiejszym, rozpoczyna się sprzedaż **Pieczyw** Pani Thiel.

BAKALJE karmelowane, codzień świeże, funt po kopiejek 45, są do nabycia w Cukierniach Karola *Grohnerta*, przy ul: Senatorskiej Nro 461 i Nro 451.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0.

TEATR TOZMAITOŚCI. *Jutro, Talizman*.

Dziś, w Sali Towarzystwa Dobroczynności, D. ZONER, przedstawi Obrazy Optyczne.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, nowo-przybyłe Arfiareczki, grać i śpiewać będą. — Nowa Szarada do odgadnięcia, i doskonały Pącz Rzymski.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

Ostrygi codziennie u Rajtarskiego; dawniej Gout, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI świeże (NATIVES), nadeszły dziś do Handlu Piotra Kędzierzawskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 578, wprost domu Lasockie zwanym.

Dziś do Kurjera, dołącza się **Plan** 91 Loterji Klasyecznej.